

Mrozowska, Kamila

"Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809-1814", Renata Dutkova, Wrocław [etc.] 1965 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 11/3, 277-279

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



wątpliwie argumentem na korzyść trzeciej koncepcji ujęcia *Światowego inwentarza przyrządów zabytkowych*. Należałoby tu jeszcze dołączyć wszelkie przyrządy pomiarowe przestrzeni, wagi, czasu, choćby były użytkowane tylko do powszechnych celów praktycznych. Trudno bowiem powierzać ich inwentaryzację tylko historykom sztuki czy historykom kultury materialnej, skoro i w tych wypadkach inwentaryzator musi mieć pewne minimum przygotowania w zakresie historii nauki i techniki.

Kto ma się zająć tak szeroko pomyślaną, tak szczegółową inwentaryzacją? Naturalnie nie sama Międzynarodowa Komisja; musi ona oprzeć się tutaj na pracy pomocniczych komisji narodowych, by następnie z osiągniętych przez nie rezultatów wydobywać dla *Światowego inwentarza* treści najistotniejsze.

Według trzeciej koncepcji zakresu inwentaryzacji potraktowały swoje inwentarze przyrządów naukowych takie kraje, jak Belgia, Włochy⁶; inwentarze ich są, niestety, niekompletne wskutek braku dokumentacji fotograficznej.

Polska i Czechosłowacja należą też do trzeciej grupy, opracowując bardzo obszerne inwentarze, lecz na wewnętrzny użytek krajowy; do *Światowego inwentarza* natomiast przekazują pozycje wybrane; kryteria wyboru opierają się przy tym tak o pierwszą, jak o drugą grupę poglądów reprezentowanych w Międzynarodowej Komisji. Wybór jest oczywiście w pełni udokumentowany fotografiami. W każdym z tych krajów inwentarz opracowuje odpowiednia placówka wyłoniona przez krajową akademię nauk.

Wydaje się, że ta ostatnia droga jest najwłaściwsza, a nawet jedynie właściwa. Obszerny inwentarz wszelkich przyrządów związanych z jakimkolwiek przestankami naukowymi nie tylko stwarza najlepsze warunki do dokonania odpowiedniego wyboru dla *Światowego inwentarza*, lecz także staje się skarbnicą dokumentacji tak historii nauki danego kraju, jak historii techniki i w ogóle kultury, stanowiąc dla nich niejednokrotnie źródło wprost bezcenne.

Międzynarodowa Komisja *Światowego inwentarza* usilnie poparła inicjatywę publikacji, które by udostępniały ów bardzo obszerny materiał podstawowy, wydanie bowiem samego *Światowego inwentarza* odwleka się, także i z wielu przyczyn technicznych. W tym aspekcie wszelkie tego rodzaju prace — choćby autora, jak w wypadku omówionego studium, interesował się jedynie najbardziej praktycznymi przyrządami, wykonywanymi niejednokrotnie rzemieślniczo i stosowanymi nie tylko przez specjalistów, lecz i przez amatorów o minimalnym przygotowaniu naukowym — należy jak najgoręcej powitać; tym bardziej, jeżeli przynoszą tak obfity, nieznyany i doskonały, jak tutaj, opracowany materiał zabytkowy.

Tadeusz Przytkowski

Renata Dutkowska, *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809—1814*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, ss. 199+1 nlb.

Na tle sześciu wieków istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego pięcioletni okres jego bytu w Księstwie Warszawskim wydać się może mało znaczący i nie zasługujący na odrębne opracowanie. Przemiany jednak, jakie dokonywały się na ziemiach polskich w początkach XIX w., krzyżujące się w Księstwie Warszawskim wpływy francuskie i pruskie, ciągle żywotne tradycje Komisji Edukacji Narodowej —

⁶ O włoskim inwentarzu zob. też w informacji o działalności Włoskiego Instytutu Techniki, „Kwartalnik” nr 1—2/1966, s. 191.

wszystko to sprawiało, że krótki okres istnienia Księstwa Warszawskiego przyniósł wiele ważkich zmian w systemie szkolnym. Ambitne plany rozwoju szkolnictwa wyższego nie mogły pozostać bez wpływu także i na sytuację Uniwersytetu Jagiellońskiego, a inicjatywa i dalekosiężne plany Hugona Kołłątaja spowodowały to, że rola Szkoły Głównej Krakowskiej w ustroju szkolnym Księstwa stała się przedmiotem burzliwej dyskusji. Z tego też względu praca Renaty Dutkovej, omawiająca pięćdziesiąt lat 1809—1814 w dziejach Krakowskiej Wszechnicy, dotyczy nie tylko sytuacji uniwersytetu, lecz również przemian, jakie dokonywały się w koncepcji szkoły wyższej u progu nowego okresu historii.

Praca, wydana przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN jako t. 29 *Monoografii z dziejów nauki i techniki*, obejmuje sześć rozdziałów, z których trzy pierwsze obrazują zabiegi około uruchomienia uczelni i jej repolonizacji po wyjściu Austriaków z Krakowa, konflikt Kołłątaja i Rady Szkoły Głównej z Izłą Edukacyjną oraz walkę o nowy statut uniwersytecki. Trzy dalsze rozdziały — stanowiące niejako drugą część pracy — omawiają życie wewnętrzne trzech wydziałów wchodzących w owym czasie w ramy uczelni, tj. prawnego, lekarskiego i filozoficznego. Wydział teologiczny, aczkolwiek formalnie był z uniwersytetem związany, faktycznie przez całe pięćdziesiąt lat funkcjonował poza nim, pozostając pod bezpośrednim zwierzchnictwem biskupa krakowskiego.

Autorka oparła swą pracę na szczegółowej i bardzo starannie przeprowadzonej kwerendzie archiwalnej, obejmującej nie tylko archiwa krajowe, lecz także materiały zachowane w archiwum drezdeńskim. Ponadto wyzyskała wszystkie dostępne opracowania odnoszące się zarówno do historii szkół wyższych owego okresu, jak i do dziejów poszczególnych wydziałów oraz biografie wykładowców w tym czasie w uniwersytecie profesorów.

Najciekawsza w tej książce jest część pierwsza, w której omówiona została szeroka dyskusja oraz zacięte spory między Kołłątajem i jego stronnikami a Izłą Edukacyjną co do koncepcji ustroju szkolnego i roli uniwersytetu. Zagadnienie to nie po raz pierwszy ukazane zostało w naszej historiografii. Traktował o nim Wacław Tokarz w wydanej w 1905 r. pracy *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja*. Tokarz jednak, jak to słusznie podkreśliła autorka we wstępie do swej pracy, interesował się wspomnianymi sporami przede wszystkim z punktu widzenia roli i stanowiska Hugona Kołłątaja, a także jego udziału w opracowaniu statutu 1809 r.

Uwzględnienie memoriału Kołłątaja przedstawionego w Dreźnie w 1810 r., ukazanie genezy tego szerokiego projektu, rozpatrzenie stanowiska Izby oraz stanowisk Stanisława Kostki Potockiego i Stanisława Staszica, szczegółowe wreszcie przedstawienie stosunków wewnętrznych w Szkole Głównej Krakowskiej — wszystko to doprowadziło autorkę do stwierdzenia, że teza Tokarza o przeprowadzeniu przez Kołłątaja w 1809 r. drugiej reformy uniwersytetu nie daje się utrzymać. W szczegółowo udokumentowanych wywodach wskazuje R. Dutkova, że statut 1809 r. nie został w gruncie rzeczy wprowadzony w życie, a zwycięstwo odniesione przez Izbę i narzucenie przez nią Szkole Głównej Krakowskiej Dozoru stało się ukoronowaniem klęski Kołłątaja, który „zszedł z areny życia uniwersyteckiego z poczuciem poniesionej porażki stanowiącej ostatni, bolesny akcent jego długoletnich prac nad reformą Uniwersytetu Krakowskiego i oświaty w Polsce“ (s. 74).

W tej części wywodu autorka ma niewątpliwie rację. Rozwój stosunków wewnętrznych w uniwersytecie w dobie Księstwa Warszawskiego poszedł ostatecznie inną drogą, niż chciał tego Kołłątaj, a zachowanie przez Szkołę Główną zwierzchnictwa jedynie nad szkołami w Krakowie nie pozostawało w żadnym stosunku do szerokiej, pełnej rozmachu koncepcji przekształcenia Uniwersytetu Krakowskiego w ośrodek życia naukowego i całego systemu edukacyjnego w Księstwie.

Pomimo powyższych stwierdzeń można by jednak podjąć dyskusję z wnioskiem

autorki, wyrażonym w podsumowaniu jej pracy, iż jedyną zasługą Kołłątaja było spolonizowanie i szybkie uruchomienie uniwersytetu, co przesądziło o przetrwaniu i zachowaniu ciągłości pracy uczelni. Sama autorka, ukazując walkę z Izłą Edukacyjną a później z Dyrekcją Edukacyjną, podejmowaną w obronie autonomii uniwersytetu i jego praw w latach 1811—1814 nie tylko przez zwolenników, lecz nawet przez przeciwników Kołłątaja, jak np. przez rektora Sebastiana Sierakowskiego, podkreśla przecież liczne zbieżności w argumentacji przyjętej przez członków Szkoły Głównej ze stanowiskiem Kołłątaja. Także i w omówieniu życia wewnętrznego poszczególnych wydziałów odnajdujemy raz po raz odwołanie się do wcześniejszych pomysłów Kołłątaja i utrzymanie, w skromniejszych co prawda granicach, jego poglądów na charakter programu, jak np. w wydziale prawa. Tak więc wydaje się, że zakres oddziaływania Kołłątaja na prace i postawę uniwersytetu w dobie Księstwa Warszawskiego wykraczał poza granice zakreślone przez autorkę.

R. Dutkova w rozdziałach części pierwszej skoncentrowała uwagę przede wszystkim na tych projektach i programach, które bądź miały istotne znaczenie dla dokonywających się przemian w wewnętrznej organizacji uniwersytetu, bądź też obrazowały istotę konfliktu między odmiennymi postawami — dawnego reformatora Szkoły Głównej i reprezentantów centralnej władzy szkolnej. Dla autorki ważniejsze jest ukazanie zmienności warunków pracy w uniwersytecie oraz podłoża narastającego konfliktu aniżeli szczegółowa analiza planów i projektów, które mnożyły się niepomiernie, a które miały na zawsze spocząć w archiwach. Takie ujęcie jest z pewnością słuszne.

Wątpliwość jedynie budzi stwierdzenie, stanowiące niejako zamknięcie omówienia projektów Kołłątaja, iż „Kołłątajowska koncepcja organizacji szkolnictwa zrealizowana w pełni z końcem XVIII w., jakkolwiek spotykająca się już wówczas z pewnymi oporami, była w początkach w. XIX na terenie Księstwa Warszawskiego pewnym anachronizmem” (s. 68). Przykład rozwoju szkolnictwa opartego o system hierarchii szkolnej w kuratorii wileńskiej wprowadzie temu zaprzeczać, autorka jednak podkreśla, że tam były odmiennie warunki. Zapewne, mimo to jednak trudno całkowicie zgodzić się z sugestią, że kierunek rozwoju szkolnictwa w Księstwie Warszawskim bardziej był zgodny z duchem czasu i potrzebami epoki.

Autorka udowadnia następnie, że w istniejących warunkach materialnych i w ramach polityki szkolnej Izby Edukacyjnej projekty Kołłątaja były nie do przyjęcia i nie do zrealizowania. Na to można przystać. Nie zawsze jednak rzecz trudna do zrealizowania w określonych warunkach ekonomicznych i nie mieszcząca się w ramach przyjętego systemu jest anachronizmem.

Dyskusyjność przytoczonych poglądów nie tylko jednak nie podważa wartości pracy, a przeciwnie — podnosi ją. Daje bowiem książka R. Dutkovej nowe spojrzenie na spory wokół problemu uniwersyteckiego w Księstwie (Warszawskim), zmusza do rewizji wielu przyjętych przez dotychczasową historiografię sądów, zachęca do wnikliwszej jeszcze analizy pewnych zagadnień szczegółowych. Przynosi wreszcie ta praca dużo istotnych i cennych wiadomości dotyczących okresu, tak przecież ważnego dla dalszego rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odnoszą się te informacje zarówno do przemian struktury uczelni, jak do dziejów wydziałów i funkcjonowania poszczególnych katedr.

Styl autorki jest jasny i logiczny, a zwięzłość — może nawet czasami zbyt rygorystyczna — sprawia, że nie odczuwa się w pracy ani przeładowania, ani dysproporcji w ujęciu poszczególnych zagadnień. Szkoda natomiast, że brak ilustracji.

W sumie, praca R. Dutkovej stanowi cenną pozycję wzbogacającą w istotnych punktach naszą wiedzę o dziejach najstarszej polskiej uczelni.